

Sygn. akt **I AGa 220/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w P. I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Mariola Głowacka

Protokolant sekr. sąd. Katarzyna Dubrowska-Jurewicz

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2022 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - P. Nadleśnictwo M.**

przeciwko (...) **Przedsiębiorstwo (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 24 marca 2021r. sygn. akt (...)

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt I w ten sposób, że zasądzoną kwotę 102.972,80 zł obniża do kwoty 61.783,68 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy siedemset osiemdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo co do kwoty 41.189,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020 r.,

b) w pkt II w ten sposób, że koszty procesu stosunkowo rozdziela między stronami obciążając powoda w 42% i pozwaną w 58% i na tej podstawie:

- zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 857 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

- nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) kwotę 3.044 zł tytułem części opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony,

2) w pozostałym zakresie apelację oddala,

3) koszty postępowania apelacyjnego stosunkowo rozdziela między stronami obciążając powoda w 40% i pozwaną w 60% i na tej podstawie zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.249,60 zł.

Mariola Głowacka

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - P. Nadleśnictwo M. pozwem z dnia 7 lutego 2020r. wniósł o zapłatę od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 104.966,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych. Na kwotę dochodzoną pozwem składała się kara umowna w wysokości 102.972,80 zł oraz kwota 1.993,29 zł z tytułu zwrotu 50% kosztów udzielenia gwarancji zapłaty na żądanie pozwanego.

Sąd Okręgowy w P. w dniu 27 lutego 2020r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał pozwanemu, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu zapłacił powodowi kwotę 104.966,09 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. do dnia zapłaty, a także na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia zapłaty, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w P. kwotę 5.249 zł tytułem opłaty od pozwu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniósł sprzeciw od w/w nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrot kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 24 marca 2021r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 104.966,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. do dnia zapłaty, kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 5.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 5.249 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i wnioski z nich płynące zostaną przedstawione uwzględniając zakres zaskarżenia wyroku przez pozwanego, który zaskarżył wyrok w części w zakresie zasądzonej kwoty 102.972,80 zł stanowiącej karę umowną.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą obejmującą m.in. roboty związane z budową dróg i autostrad. W dniu 29 sierpnia 2017r. powód zawarł z pozwanym umowę nr (...)6.2017 dotyczącą budowy drogi leśnej wyznaczonej w planie urządzenia lasu jako dojazd pożarowy nr (...) i (...) w leśnictwie P. i S. w Nadleśnictwie M.. Przedmiotem umowy było wykonanie przez pozwanego na rzecz powoda robót budowlanych polegających na budowie leśnej drogi o długości 6.626,71 mb i szerokości jezdni 350 cm, utwardzonej kruszywem łamanym ze skał litych 0/31,5 mm - grubości 10 cm dla warstwy ścieralnej oraz kruszywem łamanym ze skał litych 0/63 mm dla podbudowy - grubości 18 cm wraz z poboczami, rowami, mijankami, skrzyżowaniami, zjazdami (§ 1 ust. 1 umowy). Roboty budowlane, zostały podzielone na dwa odcinki: odcinek I od km 0+000,00 do km 4+534,10 oraz odcinek II od km 4+534,10 do km 6+626,71. Roboty budowlane na I odcinku miały zostać wykonane do dnia 30 listopada 2017r., a roboty budowlane na II odcinku miały zostać wykonane do dnia 30 września 2018r. W świetle § 5 ust. 1 umowy za wykonanie prac budowlanych pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 2.577.132,90 zł brutto tj. kwota 2.095.230 zł netto. Wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych na I odcinku zostało określone na kwotę 1.809.380,38 zł brutto tj. 1.471.040,96 zł netto, a wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych na II odcinku wynosiło 767.752,52 zł brutto, tj. 624.189,04 zł netto. Wynagrodzenie miało być płatne za każdy etap wykonanych robót na podstawie wystawianych przez pozwanego faktur, sporządzonych po każdorazowym odbiorze wykonanych robót stwierdzonych w protokołach odbioru (§ 5 ust. 3 umowy). W § 12 ust. 1 lit. a umowy na rzecz powoda jako zamawiającego zastrzeżona została kara umowna za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy przez pozwanego. Wysokość zastrzeżonej kary umownej została określona na 0,5% wynagrodzenia netto należnego pozwanemu za każdy dzień zwłoki.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 29 sierpnia 2017r. strony podpisały protokół wprowadzenia na budowę, którym dokonały wprowadzenia pozwanego jako wykonawcy na teren budowy. Strony uzgodniły, że z chwilą wejścia na budowę pozwany ustawi w widocznym miejscu tablicę informacyjną budowy. Wraz z przejściem terenu

budowy pozwany przejął odpowiedzialność z tytułu szkód mogących zaistnieć w związku ze zdarzeniami losowymi, odpowiedzialnością cywilną oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków dotyczących pracowników i osób trzecich mogących powstać w związku z prowadzonymi robotami budowlanymi w tym z ruchem pojazdów mechanicznych. Podczas budowy pierwszego odcinka drogi pozwany nie zastosował oznaczeń informujących o prowadzonych pracach na obszarze wykonywania tych prac. Pismem z dnia 23 listopada 2017r. pozwany zwrócił się do powoda z wnioskiem o przedłużenie terminu realizacji prac dla odcinka I realizowanej inwestycji do końca maja 2018r. Strona powodowa wyraziła zgodę na przedłużenie terminu dla realizacji I odcinka budowanej drogi do dnia 30 maja 2018r. Aneks nr (...) do umowy z dnia 29 listopada 2017r. termin na wykonanie I odcinka budowanej drogi został przedłużony do dnia 31 maja 2018r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w toku wykonywania prac na I odcinku budowanej drogi powód w drugiej połowie września 2017r. stwierdził niewielki postęp wykonanych robót, w następstwie czego zwrócił się pisemnie do pozwanego z prośbą o wyjaśnienia oraz o dostarczenie harmonogramu robót. W listopadzie 2017r. powód zgłosił pozwanemu wątpliwości w przedmiocie terminowości wykonywanych prac. W dniu 21 listopada 2017r. z inicjatywy pozwanego w siedzibie powoda odbyło się spotkanie podczas którego omawiane były budzące wątpliwości kwestie związane z wykonaniem pierwszego odcinka budowanej drogi. W lutym 2018r. powód ponownie zwrócił się do pozwanego celem przedstawienia harmonogramu robót. W odpowiedzi pozwany zapewnił powoda, że ma zabezpieczoną odpowiednią ilość materiałów do wykonania umowy i przesłał harmonogram robót. W połowie kwietnia 2018r. powód ponownie wezwał pozwanego do niezwłocznego przystąpienia do wykonywania prac, gdyż nie było oznak, by pozwany kontynuował ich wykonywanie. Pismem z dnia 30 maja 2018r. pozwany zgłosił zakończenie wykonywania prac dla I odcinka budowy drogi i wniósł o wyznaczenie terminu odbioru końcowego. Pomimo zgłoszenia wykonania prac przez pozwanego roboty nie zostały wykonane w całości. Po przeprowadzeniu oględzin w dniu 5 czerwca 2018r. zostało stwierdzone, że nie zostało zakończone wykonanie robót związanych z plantowaniem skarp i dna wykopów, wykonaniem poboczy gruntowych i wykonaniem nawierzchni drogi. Stwierdzono luźne wyłożenie płyt Y. oraz brak ich ustabilizowania poprzez niewypełnienie otworów w tych płytach ziemią rodzimą. Pozwany nie wykonał również prac w przedmiocie obsypania i wypełnienia kruszywem łamanym przestrzeni między płytami. Stwierdzono brak górnej warstwy z kruszywa pomiędzy płytami oraz po zewnętrznych stronach płyt tj. między płytami Y. a poboczem. Na obszarze na którym realizowana była inwestycja w zakresie pierwszego odcinka drogi leśnej pozostawiony był sprzęt używany do wykonywania prac budowlanych. Z uwagi na nieukończenie prac oraz niezdatność fragmentu drogi do użytkowania powód odmówił przystąpienia do czynności odbiorowych. Pismem z dnia 8 czerwca 2018r. złożonym przez pozwanego w siedzibie powoda w dniu 15 czerwca 2018r. pozwany ponownie zgłosił zakończenie prac na I odcinku budowanej drogi. Inspektor Nadzoru wpisem do dziennika budowy w dniu 15 czerwca 2018r. potwierdził gotowość do odbioru robót. W dniu 2 lipca 2018r. odbył się odbiór prac wykonanych przez pozwanego. W protokole odbioru prac stwierdzono, że wykonanie prac na I odcinku budowanej drogi nastąpiło z opóźnieniem wynoszącym 15 dni. Dodatkowo podczas odbioru stwierdzone zostały wady wykonanych robót, które skutkowały nieprzydatnością prac do odbioru i użytkowania. Strona powodowa wyznaczyła pozwanemu termin na usunięcie wad do dnia 30 września 2018r. Przed odebraniem I odcinka drogi powód nie wyrażał zgody na jego wykorzystywanie przez osoby trzecie ani nie udostępnił go osobom trzecim. Powód nie miał informacji, aby I odcinek drogi był przez kogokolwiek wykorzystywany przed dokonaniem jego odbioru. W dniu 13 lipca 2018r. pozwany zgłosił powodowi zakończenie usuwania usterek zawartych w protokole odbioru częściowego z dnia 2 lipca 2018r. i wniósł o wyznaczenie terminu odbioru. Odbiór usunięcia usterek nastąpił 20 lipca 2018r. W związku ze zwłoką z wykonaniu przez pozwanego prac budowlanych na I odcinku budowanej drogi powód obciążył pozwanego karą umowną w wysokości 102.972,80 zł. Pismem z dnia 10 lipca 2019r. powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty należności dochodzonych w niniejszym postępowaniu w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty. Niniejsze wezwanie zostało doręczone pozwanej Spółce w dniu 15 lipca 2019r.

Sąd pierwszej instancji powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron. Prawdziwość dokumentów nie została zakwestionowana i Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania ich z urzędu. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z art. 245 k.p.c. wynika zatem, iż dokument prywatny

nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a jedynie z domniemania, iż osoba podpisana złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Za wiarygodne Sąd uznał również wydruki zdjęć na podstawie art. 309 k.p.c. przyjmując, że odzwierciedlają one treść rzeczywistych danych. Zeznania świadków D. M., B. Ć. oraz D. S. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Były one bowiem jasne, spójne i korespondowały wzajemnie. Zeznania świadka J. S. Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek zeznał, że prace na I odcinku budowy drogi zostały ukończone w terminie oraz, że teren budowy był prawidłowo oznakowany. Zeznania świadka w tym zakresie pozostają w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z dokumentami prywatnymi oraz zeznaniami świadków w tym zeznaniami świadka D. S.. Zeznania świadka o zniszczeniu drogi przez osoby trzecie nie znajdowały potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie wiarygodnym materiale dowodowym. Zeznania świadka B. J. Sąd uznał za wiarygodne w części. Sąd nie przypisał przymiotu wiarygodności twierdzeniom świadka w których wskazywał na terminowe wykonanie prac I odcinka drogi. Zeznanie to pozostawało w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w tym z zeznaniami pozostałych wiarygodnych świadków. Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania powoda za którego zeznał Nadleśniczy Nadleśnictwa M. P. B.. Zeznania te były spójne, logiczne i korespondowały z zeznaniami innych świadków, którym Sąd dał wiarę. Sąd nie dał wiary zeznaniom Prezesa Zarządu strony pozwanej P. D. w części w której wskazywał on na terminowość i prawidłowość prac wykonanych przez pozwanego przy budowie I odcinka drogi. Zeznania te były bowiem sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami pozostałych świadków oraz powoda, a także nie znajdowały potwierdzenia w materiale dowodowym obejmującym dokumenty prywatne.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po ocenie przeprowadzonych dowodów Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 104.966,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Roszczenie powoda obejmowało kwotę 102.972,80 zł dochodzoną z tytułu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu robót I odcinka drogi przez pozwanego oraz kwotę 1.993,29 zł z tytułu zwrotu 50% kosztów udzielenia gwarancji zapłaty na żądanie pozwanego. Kwoty te objęte zostały notami księgowymi nr (...) wystawionymi pozwanemu przez stronę powodową.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że roszczenie z tytułu kary umownej powód wywodził z klauzuli zawartej w § 12 ust. 1 lit. a umowy nr (...)6.2017 z dnia 29 sierpnia 2017r. oraz art. 483 § 1 k.c. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że strony łączyła umowa, której przedmiotem była budowa drogi leśnej o parametrach określonych szczegółowo w umowie wraz z pobocznymi, rowami, mijankami, skrzyżowaniami, zjazdami, wyznaczonej w planie urządzenia lasu jako dojazd pożarowy nr (...) i (...) w leśnictwie P. i S. w Nadleśnictwie M.. Sąd uznał zatem, że w/w podmioty łączyła umowa o roboty budowlane. Istotne elementy umowy o roboty budowlane ustawodawca zawarł w przepisie art. 647 k.c. Według znajdującej się tamże definicji ustawowej wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że oś sporu między stronami w niniejszym postępowaniu koncentrowała się na kwestii związanej z odpowiedzialnością pozwanego jako wykonawcy za opóźnienie związane z budową I odcinka drogi. Strona powodowa twierdziła, że do wykonania robót objętych umową doszło w warunkach opóźnienia wynoszącego 15 dni. Z tego tytułu powód naliczył i obciążył pozwanego karą umowną. Zdaniem powoda pozwany nie wywiązał się z obowiązków umownych i zakończył wykonywanie prac budowlanych na pierwszym odcinku drogi wyrażając przy tym gotowość wydania powodowi tej części obiektu budowlanego w dniu 15 czerwca 2018r. podczas, gdy zgodnie z postanowieniem aneksu nr (...) do umowy z dnia 29 listopada 2017r. termin na wykonanie I odcinka budowy został ustalony na dzień 31 maja 2018r. Pozwany z kolei twierdził, że do opóźnienia w wykonaniu robót doszło w wyniku usterek, których ujawnienie się spowodowało wykonanie dodatkowych prac. Strona pozwana stała na stanowisku, że wady ujawnione na obiekcie budowlanym spowodowane były działalnością osób trzecich używających samochodów

ciężarowych służących do celów gospodarki leśnej. Pozwany wskazywał, że nie ponosi winy w opóźnieniu odebrania prac przez powoda, zaś sam już w dniu 30 maja 2018r. zgłosił powodowi zakończenie robót oraz gotowość do ich odbioru.

Sąd pierwszej instancji uznał, że samo przekroczenie terminu umownego nie przesądza jeszcze o zasadności zgłoszonych przez powoda roszczeń z tytułu kar umownych. Sąd stosownie do okoliczności sprawy oraz zarzutów pozwanego musiał przede wszystkim zbadać kwestię zawinienia pozwanego w zakresie przyczyn przekroczenia terminu umownego. Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Stosownie do treści art. 484 § 1 i 2 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne chyba, że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Jak zgodnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie kara umowna może być zastrzeżona zarówno na wypadek niewykonania zobowiązania przez dłużnika, jak i na wypadek nienależytego jego wykonania. Oznacza to, że dopuszczalne jest wprowadzenie w kontrakcie kary umownej na wypadek naruszenia dowolnego obowiązku niezależnie od tego, czy jest on funkcjonalnie związany z długiem oraz czy naruszenie skutkuje niewykonaniem czy jedynie nienależytym wykonaniem zobowiązania. Może być ona zastrzeżona zarówno za zwłokę stanowiącą kwalifikowane opóźnienie zawinione bezpośrednio przez dłużnika, bądź osoby którymi posługiwał się przy wykonaniu zobowiązania, powstałe z innych przyczyn jak te, za które ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1980r. II CR 47/97 nie publ., z dnia 8 lutego 2013r. IV CSK 299/12 nie publ.) jak i za tzw. opóźnienie proste polegające na niespełnieniu świadczenia w oznaczonym terminie, a w wypadku nie oznaczenia - po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego wykonania. Co do zasady w myśl art. 483 § 1 k.c. kara umowna należy się w razie zwłoki dłużnika, a ewentualnie rozszerzenie odpowiedzialności w zakresie kary umownej wymaga wyraźnego określenia w umowie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010r. II CSK 180/10, nie publ.).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kara umowna wpisana jest - co do zasady - w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej, zatem stanowiąc ryczałtowe odszkodowanie za niewykonanie (niewłaściwe wykonanie) zobowiązania nie powinna być oderwana od przesłanek odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i nast. k.c.). W wypadku kary umownej za opóźnienie chroniony jest szczególnie interes wierzyciela polegający na terminowym wykonaniu zobowiązania, istotny zwłaszcza w tzw. zobowiązaniach terminowych. Obowiązek jej zapłaty powstaje wówczas, gdy naruszenie zobowiązania powstało na skutek relewantnych okoliczności, ocenianych z uwzględnieniem, ewentualnie przyjętych przez strony, modyfikacji podstaw lub zakresu odpowiedzialności - art. 473 § 1 k.c. (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1965r. I CR 545/63 OSPiKA 1967r. Nr 4, poz. 97, z dnia 2 czerwca 1970r. II CR 167/70, OSNCP 1970 nr 11, poz. 214, z dnia 27 stycznia 1972r. I CR 458/71 OSNCP 1972, nr 9 poz. 160, z dnia 13 czerwca 2003r. III CKN 50/01 nie publ., z dnia 21 września 2007r. V CSK 139/07 OSNC-ZD 2008r. nr B, poz. 44, z dnia 26 stycznia 2011r. II CSK 318/10 nie publ., z dnia 16 stycznia 2013r. II CSK 331/12 nie publ.). Wskazany związek z odpowiedzialnością kontraktową skutkuje odpowiednim odwołaniem do zasad rozłożenia ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Na wierzycielu spoczywa zatem ciężar udowodnienia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zawinienie dłużnika jest objęte domniemaniem wzruszalnym, stąd na dłużniku ciąży powinność jego obalenia poprzez udowodnienie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikało z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności. Konsekwentnie dłużnik może się zwolnić od obowiązku zapłaty wykazując, że niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności. Miernik staranności z którym należy zestawić zachowanie dłużnika, aby ocenić je jako niewłaściwe (nienależyte) musi mieć charakter obiektywny. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej i nic innego nie wynika z umowy stron dłużnik, który zachował należyłą staranność, nie ponosi odpowiedzialności. Przy ocenie tej każdorazowo należy uwzględnić właściwość zobowiązania i cel umowy. Okolicznością ograniczającą zakres odpowiedzialności dłużnika za nienależyte wykonanie zobowiązania polegające na opóźnieniu świadczenia, może być również obiektywnie istniejąca i niezależna od niego przyczyna, czasowo uniemożliwiająca wykonanie zobowiązania. Ciężar udowodnienia wysokości szkody w

wypadku dochodzenia odszkodowania z tytułu niewykonania lub niewłaściwego wykonania zobowiązania spoczywa na wierzycielu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że postawą naliczenia przez powoda kary umownej była klauzula § 12 ust. 1 lit. a zawarta w łączącej strony umowie. W przedmiotowym postanowieniu strony ustaliły, że wykonawca (pozwany) zapłaci zamawiającemu (powodowi) karę umowną z tytułu zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy w stosunku do terminu określonego w umowie w wysokości 0,5% wynagrodzenia netto za każdy dzień zwłoki. W zakresie dotyczącym przyczyn powstania opóźnień, a w konsekwencji strony odpowiedzialnej za ich powstanie, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące zarówno dowody z dokumentów, jak i zeznań świadków oraz stron. Sąd uznał, że strona powodowa wykazała, iż pozwany ze swojej winy nie wykonał w terminie zawartej umowy w zakresie wykonania pierwszego odcinka drogi. Zarówno z przedstawionych przez powoda dokumentów w szczególności pism z dnia 26 września 2017r., 2 listopada 2017r., 20 lutego 2018r. i z dnia 17 kwietnia 2018r., dokumentacji zdjęciowej jak i wiarygodnych zeznań świadków D. M., B. Ć., D. S. oraz zeznań samego powoda wynika, że termin przewidziany dla ukończenia prac nie został dotrzymany z winy pozwanego. Powód w toku wykonywania przez pozwanego prac kilkakrotnie stwierdził ich niewielki postęp i zwracał się z tej przyczyny do pozwanego celem złożenia wyjaśnień. Strona pozwana nie wykonała w zastrzeżonym na to terminie robót budowlanych na I odcinku drogi. Do odbioru robót budowlanych doszło na skutek zgłoszenia ich do odbioru przez pozwanego w dniu 15 czerwca 2018r. tj. 15 dni po upływie terminu wynikającego z aneksu nr (...) do umowy. W konsekwencji Sąd uznał, że zasadnym było naliczenie przez powoda kary umownej i obciążenie nią pozwanego.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił przy tym twierdzeń podnoszonych przez pozwanego. W szczególności Sąd uznał, że pozwany nie obalił wynikającego z art. 476 k.c. domniemania statuującego jego zawinięcie w opóźnieniu wykonywanych przez niego prac. Zgodnie bowiem z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Twierdzenia pozwanego o tym, że przez zgłoszoną do odbioru drogę, przed przystąpieniem do czynności odbiorowych, przejeżdżały samochody ciężarowe nie zostały przez pozwanego udowodnione. Stanowisko pozwanego nie znajdowało również potwierdzenia w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. O użytkowaniu pierwszego odcinka drogi przed dokonaniem jego odbioru nie świadczy w szczególności korespondencja załączona do sprzeciwu. Z korespondencji tej w żadnym razie nie wynika, by powód udostępnił czy dopuścił do użytku pierwszy odcinek drogi przed dokonaniem odbioru tej części robót budowlanych. Okoliczności podnoszone przez pozwanego nie znalazły potwierdzenia w wiarygodnych zeznaniach świadków B. Ć. i D. S. oraz zeznaniach powoda.

Sąd ubocznie wskazał przy tym że okoliczność ewentualnej aktywności osób trzecich mającej miejsce przed odbiorem I odcinka drogi, nie wykazana zresztą przez pozwanego, nie może obciążać strony powodowej. Zgodnie bowiem z § 3 ust. 3 pkt 4 umowy to na pozwanym jako wykonawcy spoczywał obowiązek odpowiedniego oznakowania, zabezpieczenia i przygotowania terenu budowy. Dodatkowo w punktach 1 i 2 protokołu wprowadzenia na budowę z dnia 29 sierpnia 2017r. zostało uwypuklone, że strona pozwana winna była umieścić odpowiednie informacje dotyczące budowy na placu budowy. Z zeznań świadka D. S. oraz zeznań powoda wynika, że podczas budowy pierwszego odcinka drogi pozwany nie zastosował oznaczeń informujących o prowadzonych pracach na obszarze wykonywania tych prac. Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Sąd pierwszej instancji o odsetkach orzekł stosownie do art. 481 § 1 i 2 zdanie pierwsze k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei w myśl art. 481 § 2 zdanie pierwsze k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 - 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Sąd obciążył kosztami procesu pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę. Kosztem strony powodowej był koszt zastępstwa procesowego powoda przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości odpowiadającej stawce z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 32 ustęp 3 ustawy o Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego koszty sądowe tj. opłatę od pozwu w wysokości 5.249 zł od której strona powodowa była zwolniona na podstawie art. 94 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. O kosztach tych Sąd orzekł stosownie do art. 113 ust. 1 w/w ustawy w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. zaskarżając wyrok w części tj. co do pkt I w zakresie w jakim Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 102.972,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie zawarte w pkt II w przedmiocie kosztów procesu.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1) art. 58 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, że postanowienie umowne w zakresie kary umownej - jako sprzeczne z ustawą - jest nieważne, gdyż nie przewiduje określenia końcowego terminu naliczenia kary umownej ani jej maksymalnej kwoty, a zatem zapis ten jest sprzeczny z treścią art. 483 § 1 k.c.,

2) art. 476 k.c. poprzez uznanie, że pozwany odpowiada za opóźnienie w wykonaniu robót nie zaś za zwłokę w ich wykonaniu podczas, gdy zapis umowy wyrażony w § 12 ust. 1 pkt 1 lit. a umowy zawartej przez strony wyraźnie stanowi o tym, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną jedynie z tytułu zwłoki (a nie opóźnienia), która to zwłoka jednak w niniejszej sprawie nie wystąpiła, gdyż pozwany zgłosił fakt zakończenia robót w przewidzianym przez strony terminie i od tego dnia do momentu faktycznego odbioru robót pozwany dokonywał jedynie poprawek, usterek, które ujawniły się już po zgłoszeniu robót do odbioru, a które to usterki były wynikiem działania osób trzecich, a nie pozwanego,

3) art. 483 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kary umownej pomimo braku wystąpienia dwóch podstawowych przesłanek uprawniających powoda do domagania się od pozwanego zapłaty kary umownej, a mianowicie

- opóźnienia pozwanego w zakończeniu wykonywania robót budowlanych, gdyż pozwany wykonał i zgłosił prace budowlane do odbioru w terminie wyznaczonym przez umowę stron i aneks do tej umowy,

- pomimo braku wystąpienia po stronie powodowej i nie wykazania przez powoda w procesie jakiegokolwiek szkody, jaka miałyby wynikać z rzekomego nie wykonania przez pozwanego prac w terminie.

Pozwany zarzucił także naruszenie prawa procesowego, które to naruszenia mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, a mianowicie:

1) art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów tj. zdjęć wykonanych przez pozwanego, a załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty potwierdzających, że prace budowlane na przedmiotowej inwestycji pozwany zakończył już w dniu 30 maja 2018r., a więc zgodnie z terminem umownym, a także, że teren budowy został przez pozwanego należycie oznakowany, co wskazuje na błędną i sprzeczną z tymi zdjęciami ocenę zeznań świadka D. S. i powoda,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków i przedstawicieli stron oraz treści niektórych ze zgromadzonych w sprawie dokumentów i w wyniku tego dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla treści wydanego orzeczenia, a mianowicie:

- poprzez uznanie za niewiarygodne w całości lub w części zeznań świadków J. S., B. J., P. D. – Prezesa Zarządu pozwanej Spółki, które – wbrew ustaleniom Sądu – zbieżne były z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w szczególności zdjęciami przedstawionymi przez pozwanego i korespondencją prowadzoną przez strony,

- poprzez uznanie za wiarygodne w całości zeznań świadków wnioskowanych przez powoda – D. M., B. Ć., D. S. oraz zeznań przedstawiciela powoda podczas, gdy w najistotniejszych kwestiach są one wprost niezgodne z materiałem dowodowym sprawy tj. w/w zdjęciami wykonanymi przez pozwanego czy treścią korespondencji wymienianej przez strony,

- poprzez uznanie, że pozwana Spółka nie zakończyła robót w dniu 30 maja 2018r. tak jak wskazane to zostało w zgłoszeniu robót do odbioru, a dopiero w dniu 15 czerwca 2018r. podczas, gdy w okresie od 30 maja do 8 czerwca 2018r. pozwany dokonywał jedynie naprawy usterek, które spowodowały korzystające z drogi podmioty trzecie, co było okolicznością całkowicie niezależną od pozwanego,

- poprzez przyjęcie jakoby pozwany nie udowodnił, że od dnia zgłoszenia zakończenia robót tj. 30 maja 2018r. do dnia faktycznego odbioru robót przez powoda, po drodze poruszał się pojazd o ciężkiej masie, który spowodował uszkodzenie wybudowanej drogi podczas, gdy wyraźnie na zdjęciach z dnia 30 maja 2018r. widać stan wybudowanej drogi, który nie wymaga żadnych dodatkowych robót, które pozwany zmuszony był jednak wykonać z uwagi na uszkodzenie drogi przez podmioty trzecie,

- poprzez uznanie za wiarygodne notatki służbowej powoda z dnia 4 czerwca 2018r. oraz zdjęć powoda z dnia 5 czerwca 2018r. pomimo tego, że pozwany skutecznie ich wiarygodność zakwestionował, a to z uwagi na sporządzenie tego dokumentu i zdjęć wyłącznie przez powoda bez wiedzy pozwanego i nie sposób niewątpliwie stwierdzić, że taki stan rzeczy istniał w datach naniesionych na tych dokumentach tym bardziej, że daty te zostały wpisane ręcznie,

- braku zastosowania instytucji miarkowania kary umownej podczas, gdy pozwany wykazał wszelkie okoliczności, które uzasadniałyby jej zastosowanie w szczególności to, że naliczona kara umowna jest rażąco wygórowana.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 1.993,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. do dnia zapłaty i zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed sądem I i II instancji według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi właściwemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Powód Skarb Państwa - P. Nadleśnictwo M. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, a w wypadku kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego w części zasługiwała na uwzględnienie.

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 marca 2022r. cofnął wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 28 stycznia 2021r. czy ważne i dopuszczalne jest zastrzeżenie na podstawie art. 483 § 1 k.c. kary umownej w postaci określonego procentu wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki bez określenia końcowego terminu naliczenia kary umownej ani jej kwoty maksymalnej. Sąd Najwyższy w dniu 9 grudnia 2021r. sygn. akt CZP 16/21 podjął uchwałę, że dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej za zwłokę w wykonaniu

zobowiązania w postaci określonego procentu ustalonego wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki, nawet jeżeli nie określono końcowego terminu naliczania kary umownej ani jej kwoty maksymalnej. Tym samym nie był trafny zarzut przytoczony w apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu pierwszej instancji, że pozwany nie wykonał robót w terminie ustalonym w umowie tj. do 30 maja 2018r. Pozwany w apelacji nie kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, że wraz z przejściem terenu budowy pozwany przejął odpowiedzialność z tytułu szkód mogących zaistnieć w związku z zdarzeniami losowymi, odpowiedzialnością cywilną oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków dotyczących pracowników i osób trzecich mogących powstać w związku z prowadzonymi robotami budowlanymi w tym z ruchem pojazdów mechanicznych (vide: strona 5 uzasadnienia - k. 421 akt). Z powyższego wynika, że to obowiązkiem pozwanego było zabezpieczenie terenu budowy w taki sposób, żeby nikt (osoby, samochody) nie miał do niego dostępu. Z materiału zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że pozwany ten obowiązek nie wykonał, gdyż – jak sam wywodzi – samochód miał wjechać na teren budowy i uszkodził wybudowaną drogę. Z dalszej sekwencji wydarzeń wynika, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność w tym zakresie, gdyż przystąpił do naprawy ujawnionych usterek. Inspektor nadzoru B. Ć. stwierdził, że roboty drogowe na dzień 4 czerwca 2018r. nie zostały zakończone. Pozwany pismem z dnia 8 czerwca 2018r. adresowanym do powoda zgłosił zakończenie prac (vide: w/w pismo - k. 109 akt). Inspektor nadzoru B. Ć. wpisem do dziennika budowy dokonanym w dniu 15 czerwca 2018r. potwierdził zakończenie wykonywania robót drogowych na I odcinku drogi. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił uznanie Sądu pierwszej instancji, że I etap robót nie został w terminie wykonany przez pozwanego.

Pozwany w zarzucie apelacji 2 b tiret 3 (strona 3 apelacji - k. 440 akt) przyznał, że w okresie od 30 maja 2018r. do 8 czerwca 2018r. dokonywał napraw usterek. Potwierdził więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, że na dzień 30 maja 2018r. roboty I etapu nie zostały wykonane. Jak chodzi o zdjęcia wykonane przez powoda w dniu 5 czerwca 2018r. podkreślić należy, że pozwany, także bez udziału powoda, wykonał zdjęcia w dniu 30 maja 2018r. nie powiadamiając powoda o tej czynności. W świetle powyższego zarzut, że powód wykonał zdjęcia w dniu 5 czerwca 2018r. bez wiedzy pozwanego nie mógł zostać uwzględniony, gdyż w ten sam sposób, wykonując zdjęcia bez wiedzy powoda, postąpił pozwany w dniu 30 maja 2018r.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 9 lutego 2000r. III CKN 434/00 (LEX nr 530599) wskazał, że art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem zarzucanego Sądowi naruszenia, bowiem nie jest on źródłem jakichkolwiek jurysdykcyjnych obowiązków ani nawet uprawnień Sądu, a jedynie określa wolę ustawodawcy wyrażającą się ograniczeniem kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym.

Jak chodzi o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. to do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia tego przepisu skarżący obowiązany jest wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści tegoż przepisu, lecz musi wykazać jakich dowodów Sąd nie ocenił lub które z dowodów ocenił wadliwie. Tym samym nie wystarczające jest przekonanie pozwanego o innej niż przyjął to Sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu orzekającego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000r. V CKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000r. poz. 189 i z dnia 6 listopada 1998r. III CKN 4/98). W takim rozumieniu tego przepisu pozwany nie wykazał naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Pozwany ograniczył się do podania w jakim zakresie Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadków, jednakże nie wykazał, że przy ocenie dowodów Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego i takiej treści zarzutu nie zawarł w zarzutach apelacji.

O należywym wykonaniu zobowiązania można mówić m.in., gdy spełnienie świadczenia następuje w odpowiednim terminie ustalonym w umowie. W niniejszej sprawie doszło do nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, gdyż nastąpiło uchybienie terminu zakończenia prac. Skutek uchybienia terminu następuje ipso iure i przybiera postać albo zwłoki albo opóźnienia w zależności od tego czy dłużnik za taki stan rzeczy odpowiada czy też nie odpowiada (vide: Gerard Bieniek, Helena Ciepła, Stanisław Dmowski, Jacek Gudowski, Krzysztof Kołakoowski, Marek Sychowicz, Tadeusz Wiśniewski, Czesława Żuławska Komentarz do Kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania

Tom I Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996 str. 435). W świetle obowiązków i odpowiedzialności pozwanego przyjętych wraz z terenem budowy uznać należy, że to pozwana Spółka jako dłużnik odpowiada na niewykonanie umowy w terminie, a co za tym idzie pozostawała ona w zwłoce z ukończeniem prac I etapu. W doktrynie podkreśla się, że formuła art. 476 k.c. jest tego rodzaju, że dłużnika obciąża domniemanie prawne, iż nie dotrzymując terminu pozostaje w zwłoce, nie zaś w opóźnieniu; w związku z tym wierzyciel nie musi udowodniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada, ma natomiast wykazać, że termin wykonania zobowiązania bezskutecznie minął (vide: cyt. Komentarz str. 435). Powód wykazał, że pozwany nie wykonał robót w terminie, a co za tym idzie, że pozostawał w zwłoce w wykonaniu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko powoda zaprezentowane w odpowiedzi na apelację, że odpowiedzialność z tytułu kary umownej nie została powiązana z powstaniem szkody po stronie wierzyciela dla którego została zastrzeżona kara umowna i przywołane, na uzasadnienie tej argumentacji, orzeczenia (vide: strona 11 - 12 odpowiedzi na apelację - k.466-467 akt).

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 3 lutego 2021r. V CSKP 17/21 wyjaśnił, że w przepisie tym ustawodawca wskazał dwie przesłanki zmniejszenia kary umownej, nazywanego powszechnie miarkowaniem. Pierwszą z nich jest wykonanie zobowiązania w znacznej części, drugą rażąco wygórowanie kary. Obie przesłanki są równorzędne, stąd wystąpienie którejkolwiek z nich uzasadnia miarkowanie kary umownej. Ustawodawca w art. 484 § 2 k.c. posłużył się niedookreślonym zwrotem „rażącego wygórowania”, nie wskazał przy tym kryteriów istotnych dla oceny rażącego wygórowania kary umownej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej nie jest zamknięty, a ocena w tym zakresie, w zależności od okoliczności sprawy, należy do sądu orzekającego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011r. IV CSK 659/10 i z dnia 23 maja 2013r. IV CSK 644/12). Ponieważ kryteria zredukowania kary nie zostały wskazane w w/w przepisie, umożliwia to Sądowi dostosowanie wypracowanych w orzecznictwie i nauce prawa kryteriów do występujących w konkretnej sprawie postanowień umownych oraz okoliczności faktycznych. O „rażącym wygórowaniu” kary mogą świadczyć różne okoliczności, między innymi takie, jak wysokość poniesionej szkody, stosunek kary umownej do wynagrodzenia lub do potencjalnego odszkodowania na zasadach ogólnych, rażąca niewspółmierność kary do wartości całego zobowiązania głównego i szkody, wartość świadczenia spełnionego przez dłużnika z opóźnieniem, niski stopień winy dłużnika (vide: uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021r. II CSKP 164/21). Niewątpliwie miarkowanie kary umownej ma na celu przeciwdziałanie dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a godnym ochrony interesem wierzyciela. Jak wynika z orzecznictwa przepis art. 484 § 2 k.c. może znaleźć zastosowanie zawsze wówczas, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawi się jako nieadekwatna. Stosując instytucję miarkowania Sąd powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna polegająca na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł, choć bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości.

Oceniając wysokość kary umownej w związku z rozważeniem jej miarkowania, trzeba wziąć pod uwagę istnienie szkody oraz jej rozmiar (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2009r. III CSK 198/08, LEX nr 523684; z 21 listopada 2007r. I CSK 270/07, LEX nr 530614). Wierzyciel może bowiem co do zasady dochodzić kary umownej bez względu na wysokość poniesionej szkody, czyli w pełnej wysokości, co oznacza że jest on zwolniony z obowiązku dowodzenia istnienia i wysokości szkody (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 października 2012r. I ACa 700/12, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2006r. III CZP 61/03, opubl. OSNC 2004/5/69). Trzeba jednakże ponownie podkreślić, że o ile, zgodnie z dominującym w orzecznictwie sądowym stanowiskiem, kwestia poniesionej szkody nie ma znaczenia dla zasadności naliczenia kary umownej, to może być ona brana pod uwagę jako jedna z przyczyn jej miarkowania. Ocena zaistniałej z powodu nienależytego wykonania zobowiązania szkody ma wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej. Sąd Apelacyjny podzielił w tym względzie

stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z 6 listopada 2003r. podjętej w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (III CZP61/03, OSNC 2004/5/69) w której wskazano, że brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić kryterium redukcji kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. (podobny pogląd został wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z 2 czerwca 1970r. II CR 167/70, opubl. OSNC 1970/11/214; z 13 czerwca 2003r. III CKN 50/01, niepubl.; z 14 kwietnia 2005r. II CK 626/04, Legalis nr 88368). Dlatego brak wystąpienia po stronie powodowej szkody stanowi niewątpliwie okoliczność, która winna zostać uwzględniona przy ocenie zasadności miarkowania wysokości kary umownej. Nie można również pominąć, że zobowiązanie przez pozwanego zostało w całości wykonane. Z drugiej strony należy mieć jednak na uwadze cel dla którego strony zastrzegły w umowie karę umowną.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany w apelacji zawarł wniosek o miarkowanie wysokości zasądzonej (a wcześniej żądanej) kary umownej. Mając na względzie brak szkody po stronie powoda i wykonanie zobowiązania w całości przez pozwanego Sąd uznał, że zaistniały podstawy do zmniejszenia zasądzonej kary umownej o 40%. Biorąc powyższe pod rozwagę na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądzoną kwotę 102.972,80 zł obniżono do kwoty 61.783,68 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. do dnia zapłaty i oddalono powództwo co do kwoty 41.189,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2020r. Przy czym ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje z tym zastrzeżeniem, wynikającym z miarkowania kary umownej, że wysokość zasądzonej kwoty winna wynosić 61.783,68 zł. Sąd Apelacyjny nie akceptuje nadto stanowiska Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu, że to pozwany winien zostać nimi w całości obciążony.

Konsekwencją merytorycznej zmiany zaskarżonego wyroku jest też zmiana postanowienia o kosztach procesu zawartego w pkt II wyroku. Powód wygrał postępowanie w 58 %, pozwana Spółka zaś w 42%. Stąd na podstawie art. 100 k.p.c. koszty procesu stosunkowo rozdzielono między stronami obciążając powoda w 42% i pozwanego w 58% i na tej podstawie zasądzono od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 857 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) kwotę 3.044 zł tytułem części opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego oddalono stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je między stronami i obciążając powoda w 40% i pozwanego w 60% i na tej podstawie zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.249,60 zł. Na koszty powoda składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.050 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800). Koszty pozwanego wyniosły 9.199 zł (opłata od apelacji - 5.149 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone stosownie do § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wysokości 4.050 zł).

Mariola Głowacka

Umieścił w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Andrzej Becker

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.